

# Zbigniew Kuźmiuk: Resort finansów zabrał się za „wyłudzaczy” VAT



## 1. Ministerstwo finansów bez specjalnego rozgłosu finalizuje prace nad rozwiązaniem, które zdaniem resortu w zasadniczy sposób ograniczy wyłudzenie podatku VAT w tzw. karuzelach podatkowych.

Jak informuje w wywiadach wiceminister finansów Konrad Raczkowski w resorcie kończą się prace nad tzw. Jednolitym Plikiem Kontrolnym (JPK) czyli zestawie informacji jakie drogą elektroniczną będą musieli przysyłać przedsiębiorcy do urzędów skarbowych od 1 lipca tego roku ci którzy zatrudniają więcej niż 250 osób albo mają obroty wyższe niż 50 mln zł rocznie (pozostałe firmy od 1 lipca 2018 roku).

Chodzi przede wszystkim o szczegółowe dane finansowo-księgowe i handlowe, a więc między innymi ewidencję zakupów i sprzedaży, informacje o wpływach i płatnościach, obniżkach cen, rabatach ale nawet wyciągi bankowe i przebiegi pojazdów firmowych.

Ponieważ dane te będą przekazywane drogą elektroniczną i w sposób jednolity w odniesieniu do wszystkich firm, urzędy skarbowe przy pomocy specjalnych programów będą w stanie bardzo szybko wyłapać fikcyjne transakcje dokonywane przez tzw. firmy słupek, które po przeprowadzeniu kilkuset tego rodzaju transakcji w ciągu 2-3 miesięcy znikają.

JPK wprowadziły już niektóre kraje unijne (Portugalia, Francja, Luksemburg, przygotowuje się Litwa) i jak się okazuje z bardzo dobrymi rezultatami (np. w Portugalii w pierwszym roku obowiązywania tego rozwiązania wpływy z VAT wzrosły o 13%).

Resort finansów spodziewa się, że w pierwszym roku po wprowadzeniu tego rozwiązania w Polsce dodatkowe wpływy podatkowe z VAT mogą wzrosnąć przynajmniej o 15 mld zł.

2. Przypomnijmy tylko, że wyłudzenia podatku VAT zdarzały się już 2-3 po wprowadzeniu tego podatku (zajmowała się tym między innymi fundacja Pro Civili związana z Wojskową Akademią Techniczną) ale w ostatnich latach szczególnie w okresie kiedy ministrem finansów został Jan Vincent Rostowski przyspieszyły i sięgnęły 3% PKB, a więc w warunkach roku 2014 ponad 52 mld zł rocznie.

Z kolei w latach 2005-2007 podczas rządów koalicji PiS-LPR-Samoobrona wielkość tych wyłudzeń została poważnie ograniczona i na koniec 2007 roku była szacowana na 0,6% PKB, a więc na około 7-8 mld zł.

Bardzo precyzyjnie o wyłudzeniach podatku VAT pisze prof. Witold Modzelewski, w latach 1992-1995 wiceminister finansów i twórca ustawy o podatku VAT, który wprowadzał ten podatek do polskiego systemu podatkowego.

W jednym z ostatnich artykułów na ten temat podzielił wyłudzenia na dwie grupy i podał precyzyjne dane dotyczące kwot tego podatku, które nie wpłynęły do budżetu państwa tylko zostały w prywatnych kieszeniach.

Pierwsza to klasyczne wyłudzenia czyli nienależne wypłaty dokonane przez urzędy skarbowe, które wynoszą co najmniej 15% ogólnej zwrotów, która w ostatnich latach gwałtownie rośnie: w roku 2012 wyniosła 70 mld zł, a więc wyłudzenia wyniosły przynajmniej 10,5 mld zł, w roku 2013 - 80 mld zł, wyłudzenia - przynajmniej 12 mld zł, w 2014 roku - 87 mld zł, wyłudzenia przynajmniej 13 mld zł, wreszcie wg. wstępnych danych za rok 2015 zwroty wyniosły ok. 90 mld zł więc wyłudzenia, przynajmniej 13,5 mld zł.

